

Turek, Waldemar

Odrzucenie darów Ducha Świętego a grzech nieodpuszczalny w ujęciu św. Ireneusza

Studia Płockie 27, 25-36

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Waldemar Turek

ODRZUCENIE DARÓW DUCHA ŚWIĘTEGO A GRZECH NIEODPUSZCZALNY W UJĘCIU ŚW. IRENEUSZA

Wstęp

Ireneusz¹, urodzony prawdopodobnie w Smyrnie (obecny Izmir w Turcji) ok. 130-140 r., podsumował i rozwinął zasadnicze elementy myśli teologicznej pierwszych pokoleń chrześcijan, łagodząc w ten sposób wiele konfliktów wewnątrz Kościoła tamtego okresu. Urodzony i wychowany na Wschodzie, przywędrował następnie na Zachód, gdzie został wyświęcony na kapłana a potem biskupa Lyonu w 177/178 r. Znajomość kultury Wschodu i Zachodu ułatwiła mu dokonanie wielu teologicznych porównań i ważnych doktrynalnie syntez, jak to widać również w jego nauce o Duchu Świętym, jak też zajęcie odważnego stanowiska przeciw licznej grupie gnostyków, którzy interpretowali wiarę w sposób subiektywny aż do uznania jej za jedną z form mądrości ludzkiej.

Swoją myśl teologiczną wyraził głównie w dziele zatytułowanym *Zdemaskowanie i zabicie fałszywej wiedzy*, cytowanym zazwyczaj pod tytułem *Przeciw herezjom (Adversus haereses)*, oraz w Wykładzie nauki apostoelskiej (*Demonstratio praedicationis apostolicae*). W pismach tych starał się rozważać tajemnicę Boga wyobrażając Go sobie zarówno w Jego wymiarze wewnętrznym, jak również jako Objawiającego się w dziele zbawienia. Bóg został opisany przez Ireneusza przede wszystkim jako Ojciec wszystkich rzeczy, zawierający w sobie od wszechwieków Słowo i Mądrość; wokół tego stwierdzenia biskup Lyonu rozwija podstawowe elementy doktryny pneumatologicznej, których znajomość wydaje się konieczna w celu zrozumienia myśli biskupa w odniesieniu do grzechu przeciw Duchowi Świętemu.

1. Niektóre elementy pneumatologii Ireneusza²

Nie jest celem niniejszego opracowania szczegółowa analiza poszczególnych aspektów bogatej doktryny Ireneusza o Duchu Świętym. Wydaje się jednak rzeczą

wskazaną przedstawienie, również w oparciu o istniejące studia, tych aspektów pneumatologii biskupa Lyonu, które w sposób wyraźny wpływają na jego koncepcję grzechu nieodpuszczalnego.

1.1. Duch jako Mądrość

Nawet jeśli Ireneusz, opisując w sposób obszerny działalność Ducha Świętego, nigdzie nie nazywa Go w sposób bezpośredni Bogiem, to jednak dokładna analiza tekstów ukazuje, że traktuje on Ducha Świętego jako Istotę Bożą. W rzeczywistości bowiem to biskup Lyonu precyzyjniej niż poprzedzający go apologetyci chrześcijańscy, którym zresztą doktrynalnie dużo zawdzięczał, rozpoznał i opisał miejsce Ducha w modelu Trójcy.

Ireneusz dowodził, że jeśli Bóg jest istotą rozumną posiadającą swój Logos (Syn), jest On również istotą duchową mającą swą Mądrość (Duch). Utożsamiając Ducha z Boską Mądrością, opierał się na znanych tekstach Pisma Świętego, zwłaszcza zaś na Ps 33,6, Mdr 1,6; 9,1-2; 9,17 oraz Rdz 1,26. Na ich podstawie mógł stwierdzić, że „są zawsze w Bogu Słowo i Mądrość, Syn i Duch, przez których i w których wszystko w sposób wolny i spontaniczny stworzył i do których mówi: «Uczyńmy człowieka na nasz obraz i podobieństwo»”³.

Inne biblijne wypowiedzi posłużyły Ireneuszowi do ukazania w sposób konkretniejszy udziału Słowa i Ducha w dziele stworzenia. Chodzi w pierwszej kolejności o tekst Prz 3,19: „Pan umocnił ziemię Mądrością, niebiosa utwierdził Rozumem” oraz Prz 8,22-23: „Pan mnie stworzył, swe arcydzieło, przed swymi czynami, od dawna, od wieków jestem stworzona, od początku, nim ziemia powstała”. Biskup Lyonu ukazuje, komentując powyższe teksty Pisma Świętego, współpracę Słowa i Ducha, nazywanych obrazowo „rękami Boga”, w dziele stworzenia: „Bóg ulepił człowieka swoimi Rękami, biorąc z ziemi co w niej było najczystsze i najszlachetniejsze oraz mieszając, według miary, swoją moc z ziemią (...). Człowiek został stworzony na ziemi na obraz Boga. Żeby zaś stał się żyjącym, tchnął mu w twarz tchnienie życia. Uczynił w ten sposób by, na mocy tchnienia i stworzenia człowiek stał się podobny do Boga. Był więc wolny i niezależny, gdyż takim go stworzył Bóg, by mógł panować nad wszystkimi rzeczami na ziemi”⁴.

Samo wyrażenie „Ręce Boga” wydaje się być reminiscencją tekstu Ps 119,73: „Twe Ręce mnie uczyniły i ukształtowały”, który służy Ireneuszowi do podkreślenia nierozdzielnej jedności istniejącej między Ojcem – Stworzycielem oraz Słowem i Mądrością. Funkcją Słowa było powołanie stworzenia do bytu, a funkcją Ducha uporządkowanie i ozdobienie powołanej do istnienia rzeczywistości. Te same „Ręce Boga” wrażają prawdę, wedle której Syn daje człowiekowi cechę bycia „na obraz”, Duch zaś obdarza go „podobieństwem” do Boga (Syn i Duch – obraz i podobieństwo)⁵.

Duch i Syn, działający w dziele stworzenia w ścisłej współpracy, nawet jeśli nie otrzymują w myśli Ireneusza charakterystyki osób, mają jednak wyraźne cechy działających podmiotów. Biskup Lyonu nie zajmuje się zresztą bliżej kwestią czy

Słowo i Mądrość są osobami, pozostając na gruncie tradycji biblijnej i judeo – chrześcijańskiej. Tak więc wydaje się, że w przypadku dzieł Ireneusza jest jeszcze za wcześnie, by mówić o Trójcy Osób: jeden jest Bóg, który posiada Rozum (Słowo) i Mądrość (Duch) jako niezbywalne i wieczne właściwości, nieoddzielne od Boga. Głosząc tego typu teorię Ireneusz ukazuje, że w sumie działa zawsze jeden Bóg, nawet jeśli często posługuje się Słowem czy Mądrością⁶.

1.2. Duch jako Moc namaszczająca

Stworzenie nie wyczerpuje, oczywiście, funkcji Słowa i Ducha. Duch Święty odegrał fundamentalną rolę w życiu ziemskim Jezusa poczynając od momentu, w którym Syn Boży stał się Człowiekiem, poprzez zastąpienie i ukazanie Jezusa nad rzeką Jordanem aż po chwalebne Jego zmartwychwstanie.

Ireneuszowa interpretacja sceny nad Jordanem odegrała szczególną rolę w kontekście opinii środowisk gnostyckich głoszących tezę, wedle której dopiero w czasie chrztu Chrystus zstąpił na Jezusa, będącego do tego momentu zwykłym człowiekiem. Biskup Lyonu, zdając sobie sprawę z niebezpiecznych teologicznie konsekwencji tego typu stanowiska, stwierdza: „Nie jest prawdą, że wtedy Chrystus zstąpił na Jezusa, ani też, że kim innym jest Chrystus, a kim innym Jezus. Jezus jest Słowem Bożym, Zbawicielem wszystkich, Panem nieba i ziemi, jak to wykazaliśmy, który przez przyjęcie ciała i konsekrację przez Ojca w Duchu stał się Jezusem Chrystusem (...). Na Niego zstąpił Duch Boga, Duch Tego, który przez proroków zapowiedział Jego konsekrację, abyśmy zostali zbawieni uczestnicząc w wielkości tej konsekracji”⁷.

Starożytni pisarze chrześcijańscy w rozmaity sposób interpretowali chrzest Jezusa nad Jordanem, wyjaśniając przy tym znaczenie wody, oczyszczenia, związku wody i Ducha⁸. Ireneusz podkreśla przede wszystkim rolę samego namaszczenia i misji mesjańskiej, którą Jezus rozpoczyna mocą tego samego Ducha, który przemawiał swego czasu przez proroków. Trudno jednak mówić nawet w tym przypadku o osobowym ujęciu Ducha, Mocy namaszczającej, zstępującej dynamicznie ale nie substancjalnie.

Ireneusz przypisuje szczególne znaczenie w historii zbawienia rodzaju ludzkiego wydarzeniu zesłania Ducha Świętego, pozostającemu zresztą w ścisłym związku z chrztem Jezusa. W rzeczywistości bowiem, poczynając od dnia Pięćdziesiątnicy, ten sam Duch zostaje dany ludziom, by wszystkich doprowadzić do synostwa Bożego na wzór Jezusa zmartwychwstałego⁹. Tchnienie, jakie otrzymał człowiek ulepiony z ziemi na początku swojego istnienia, pozwoliło mu przewyższyć jakościowo zwierzęta, ale nie zapewniło mu doskonałości. To dopiero dzięki darowi, którego początek dostrzega się w dniu Pięćdziesiątnicy, Duch doprowadza do doskonałości człowieka stworzonego „na podobieństwo Boże”.

Rodzi się w tym miejscu, prawie w sposób spontaniczny, pytanie dotyczące związku istniejącego między „tchnieniem” a „Duchem”. Otóż Ireneusz bardzo wyraźnie odróżnia te dwie rzeczywistości: „tchnienie” bowiem zostało udzielone

wszystkim, zgodnie ze słowami proroka Izajasza 42,5: „Pan Bóg (...) rozpostarł ziemię wraz z jej plonami, dał ludziom na niej dech ożywczy i tchnienie tym, co po niej chodzą”, Duch natomiast jest udzielany – w pewnym sensie – według zasług. Wszyscy jednak mają te same możliwości, choć nie wszyscy pragną z nich skorzystać¹⁰. O ile „tchnienie” pozostające w ścisłej relacji ze „stworzeniem”, jako związane z czasem, o tyle „Duch”, którego każdy otrzymuje w momencie chrztu, nie odstępuje już człowieka (jak „tchnienie” w momencie śmierci), ale obdarza go wiecznością i doskonałością. Biskup Lyonu nazywa owo zastąpienie Ducha, dokonujące się w czasie chrztu, adopcją, czyli przejściem człowieka od kondycji Adama do doskonałości Chrystusa¹¹.

1.3. Duch jako dar dla Kościoła

Duch Święty działa nie tylko w życiu poszczególnych wyznawców Chrystusa, poczynając od momentu ich chrztu, ale oczywiście również w Kościele, któremu został udzielony w dniu Pięćdziesiątnicy¹². Omawiając ten ostatni temat, Ireneusz podkreśla w sposób szczególny fakt, że nauka i wiara, które otrzymaliśmy od Kościoła, strzeżone są właśnie przez Ducha Świętego: „Trzymajmy się nauki Kościoła, bo ona jest zawsze ta sama i trwa niezmiennie, a ma świadectwa proroków, apostołów i wszystkich uczniów (...). Otrzymał ją od Kościoła, więc jej strzeżmy, a ona zawsze za sprawą Ducha Świętego jakby w drogocennym naczyniu niby znakomity depozyt wiecznie jest młoda i odmładza samo naczynie, w którym się znajduje. Kościołowi bowiem powierzono ten dar Boży (...) w nim zawiera się jedność z Chrystusem, tj. Duch Święty, zadatek niezniszczalności, wzmocnienie naszej wiary i drabina, po której wstępujemy do nieba”¹³.

Człowiek wierzący w Chrystusa utrzymuje z Nim jedność dzięki Duchowi Świętemu, który sam staje się darem dla chrześcijanina. Biskup Lyonu wylicza, jak się zauważa w cytowanym tekście, konsekwencje owej jedności dostrzegalne w życiu duchowym ucznia Chrystusa: zadatek niezniszczalności, wzmocnienie wiary, ciągłe zbliżanie się do Boga, ukazane przez Ireneusza w obrazie drabiny.

Dostąpienie tych skutków jest możliwe tylko w Kościele, ponieważ to właśnie w obrębie Kościoła dokonuje się wszelkie działanie Ducha Świętego. Nic więc dziwnego, że „Uczestnictwa w nim (tzn. w Duchu) nie mają ci, co nie biegną do Kościoła, lecz błędnym przekonaniem i niegodziwym postępowaniem sami pozabawiają się życia”¹⁴.

Kościół i Duch Święty łączą się, według biskupa Lyonu, ontologicznie tak ściśle, że jedno wyznacza obecność drugiego, a sam Kościół straciłby swoją tożsamość bez obecności w nim Ducha Świętego: „Albowiem gdzie Kościół, tam i Duch Boży, a gdzie Duch Boży, tam Kościół i wszelka łaska – Duch zaś jest Prawdą. Dlatego Ci, którzy nie mają uczestnictwa w Duchu, ani nie biorą z pierśi matczynej (Kościoła) pokarmu na życie, ani nie czerpią z Ciała Chrystusowego przezystego napoju (zob. J 19,34), «lecz wykonali sobie cysterny rozwalone» (Jer 2,13), bo nie chcą, żeby im błędu dowiedziono, i odrzucają Ducha, bo nie chcą

dać się pouczyć”¹⁵. Stwierdzenie „Duch jest Prawdą” pochodzące, jak łatwo dostrzec, z 1 J 5,6, pozwala biskupowi Lyonu konsekwentnie wykazać, że odejście od nauki przechowywanej w Kościele oznacza także odejście od Ducha Świętego, który jest Prawdą. Sytuacja zatem tych, którzy odrzucają naukę Kościoła i podtrzymują swoje błędy, jest podwójnie tragiczna, jako że zrywają oni w tym samym momencie jedność z Kościołem i z Duchem Świętym¹⁶.

1.4. Duch jako dar dla ludzkości

Przed przystąpieniem do analizy tekstu Ireneusza dotyczącego grzechu przeciw Duchowi Świętemu, wydaje się pożyteczną rzeczą refleksja nad jednym jeszcze zagadnieniem związanym z zasięgiem działalności Ducha Świętego. Z jednej bowiem strony biskup Lyonu wyraźnie mówi, że Duch Święty jako dar został wylany „na całą ziemię” (*in universam terram*)¹⁷, z drugiej zaś strony twierdzi, iż w dzień Pięćdziesiątnicy jedynym adresatem zesłania Ducha Świętego był Kościół. Trudność tę próbuje rozwiązać sam autor, stojąc na stanowisku sukcesywnego zesłania Ducha Świętego.

Pierwszy etap owego zesłania miał miejsce nad Jordanem, gdzie po chrzcie Duch Święty zstąpił na Zbawiciela, reprezentującego w tym momencie cały rodzaj ludzki. To właśnie nad Jordanem, zdaniem Ireneusza, rodzaj ludzki został namaszczony Duchem Świętym a natura ludzka wywyższona. Tam też został zapoczątkowany proces zadomowienia się Ducha Świętego w człowieku i „przyzwyczajania się” do zamieszkania w rodzaju ludzkim właśnie poprzez namaszczenie Jezusa: „Duch zstąpił także na Syna Bożego, który stał się Synem Człowieczym, wraz z Nim przyzwyczajając się do przebywania wśród ludzi, do zamieszkania wśród nich i do spoczywania na tych, którzy są dziełem rąk Bożych, aby spełnić w nich wolę Ojca i zastarzałych w grzechu odrodzić do nowego życia w Chrystusie”¹⁸.

Drugi etap zesłania Ducha Świętego miał miejsce w Wieczerniku, gdzie w dzień Pięćdziesiątnicy Duch Święty został zesłany przez Syna na Kościół i, w pewnej mierze, na wszystkich ludzi: „Po wniebowstąpieniu Pana, jak to podaje święty Łukasz, w dniu Pięćdziesiątnicy zstąpił na uczniów Duch Święty, który ma władzę nad wszystkimi narodami, aby wprowadzić je do Życia i aby otworzyć Nowe Przymierze”¹⁹. W tym kontekście Ireneusz określa Kościół jako konieczny instrument realizacji eschatologicznej misji Ducha Świętego wobec ludzkości: „Na Panu spoczął Duch Boga, «Duch mądrości i rozumu, Duch rady i męstwa, Duch wiedzy i bojaźni Boga». Pan zaś tego Ducha dał Kościołowi, zsyłając z niebios Pocieszyciela na całą ziemię”²⁰.

Za pośrednictwem Kościoła, w którym sprawowane są sakramenty, realizuje się trzeci etap zstąpienia Ducha Świętego na ludzkość. Szczególną rolę w tym procesie odgrywają chrzest i Eucharystia. Pierwszy z wymienionych sakramentów przywraca człowiekowi utracony stan rajski, wynosi go na poziom boskości i zapewnia mu niezniszczalność i nieśmiertelność: „Nasze ciała przez obmycie w wodzie

chrztu otrzymały dar jedności, dzięki któremu staną się niezniszczalne, dusze zaś zjednoczył Duch Święty”²¹. Z kolei w Eucharystii Duch Święty, przyzywany modlitwą, przemienia zwykły pokarm w pokarm duchowy, stanowiący rękojmię zmartwychwstania ciała.

Duch Święty działając w Kościele poprzez sakramenty, obejmuje swym zasięgiem stopniowo całą ludzkość, prowadząc ją konsekwentnie do poznania prawdy. Samo zaś urzeczywistnienie eschatologicznej misji Ducha Świętego nastąpi, zdaniem biskupa Lyonu, wtedy gdy oba pojęcia, tzn. „Kościół” i „cała ziemia”, pokryją się zakresowo. Duch Święty jest bowiem obecny w całej historii zbawienia, a Jego działanie nosi cechy stopniowego wprowadzania człowieka do pełnego udziału w życiu Boga²².

Biskup Lyonu porównuje Ducha Świętego do wody, do deszczu, do wilgoci w celu uzasadnienia tezy, wedle której Jego działanie dla świata i dla człowieka jest z jednej strony absolutnie konieczne, z drugiej zaś przynosi odpowiednie skutki związane ze zbawieniem; „Tego Ducha Świętego Pan obiecał nam posłać jako Pocieszyciela, aby nas przygotował dla Boga. Jak bez wody nie da się zacząć suchej mąki i wyrobić z niej jednego ciasta i jednego chleba, tak i my nie możemy stać się jedno w Jezusie Chrystusie, bez wody, która przychodzi z nieba. Jak zeschnięta ziemia nie wyda plonu bez wilgoci, tak my, którzy byliśmy suchym drzewem, nie wydalibyśmy owoców życia bez deszczu zesłanego z woli niebios”²³.

Ireneusz nie ogranicza zatem darów Ducha Świętego do określonej kategorii osób; jasno też ukazuje, że Duch poprzez działalność w Kościele, głównie w sakramentach, powołuje do współpracy całą ludzkość²⁴. Występowanie przeciwko Kościołowi na ziemi, także przeciw jego zewnętrznej strukturze, może się więc okazać działaniem wbrew Duchowi Świętemu. Dotykamy w tym miejscu interesującego nas bezpośrednio zagadnienia postępowania człowieka, które jest niezgodne z Duchem Świętym, a które, w pewnych przypadkach, zostaje określone przez Ireneusza jako grzech przeciw Duchowi Świętemu.

2. Niektóre elementy koncepcji grzechu nieodpuszczalnego u Ireneusza

Ireneusz nie cytuje w sposób dosłowny żadnego z synoptycznych tekstów (Mt 12,31-32; Mk 3,28-30; Łk 12,10) dotyczących grzechu przeciw Duchowi Świętemu. Istnieją jednak w jego pismach pewne stwierdzenia, które w sposób wyraźny nawiązują do zagadnienia grzechu określanego jako nieodpuszczalny. W pierwszym rzędzie chodzi o wypowiedź zamieszczoną w trzeciej księdze *Adversus haereses*.

2.1. Grzech nieodpuszczalny jako odrzucenie ducha prorockiego

„Inni z kolei, w celu odrzucenia daru Ducha Świętego wylanego w ostatnich czasach na rodzaj ludzki według upodobania Ojca, nie przyjmują wersji Ewangelii według Jana, w której Pan przyrzekł posłać Pocieszyciela, lecz odrzucają jednocześnie i Ewangelię i Ducha prorockiego. Są prawdziwie nieszczęśliwi ci, którzy

z jednej strony twierdzą, że istnieją fałszywi prorocy, z drugiej zaś, odrzucają pochodzącą od Kościoła łaskę prorocką. Podobni są oni do tych, którzy ze względu na przychodzących obłudnie, powstrzymują się od Komunii również z rzeczywistymi braćmi. Można łatwo zrozumieć, że ludzie tego rodzaju nie akceptują również apostoła Pawła. W rzeczywistości bowiem mówił on wyraźnie w Liście do Koryntian o charyzmatach prorockich, znając mężów i kobiety prorokujących w Kościele. Zatem grzesząc przez to wszystko przeciw Duchowi Bożemu, popadają oni w grzech nieodpuszczalny”²⁵.

Należy przede wszystkim określić, kogo miał na uwadze Ireneusz używając określenia *alii*. Interesująca nas grupa wyznawców zostaje opisana przez samego biskupa Lyonu: chodzi w gruncie rzeczy o tych, którzy z jednej strony dostrzegają istnienie i działalność fałszywych proroków w Kościele, z drugiej zaś odrzucają charyzmat prorocki i, konsekwentnie, opowiadają się przeciw Ewangelii św. Jana, w której jasno mówi się o działalności prorockiej Ducha zwanego również „Pocieszycielem”.

W drugiej połowie II w. tego typu stanowisko nie mogło być skierowane przeciw zwolennikom Montana, którzy, jak wiadomo, podkreślali w sposób szczególny rolę charyzmatów prorockich i, przynajmniej w pierwszym okresie działalności, byli dosyć pozytywnie oceniani w wielu środowiskach chrześcijańskich. Wcześniej jednak montaniści przyjęli postawy, które spowodowały ostrą reakcję ze strony Kościoła oraz, w dalszej kolejności, pojawienie się skrajnych anty-montanistów. Wydaje się rzeczą bardzo prawdopodobną, że wyżej cytowany tekst Ireneusza skierowany był głównie właśnie przeciw tej ostatniej grupie wyznawców²⁶. Nie mamy jednak żadnych świadectw, z których wynikałoby, że skrajni przeciwnicy montanistów nie tylko odrzucali Ewangelię św. Jana, ale również, jak twierdzi Ireneusz, niektóre pisma Pawła.

Czy jednak biskup Lyonu nie posługuje się również w tym przypadku stosowanym przez siebie dosyć często argumentem *ad hominem*? Jeśli wskazani przez niego *alii* zaprzeczają istnieniu darów prorockich w Kościele, w takim razie jak mogą interpretować słowa apostoła Pawła, który mówił „wyraźnie w Liście do Koryntian o charyzmatach prorockich, znając mężów i kobiety prorokujących w Kościele”?

2.1. Grzech nieodpuszczalny jako odrzucenie Ducha

W przytoczonym wyżej tekście Ireneusza zauważa się w sposób wyraźny pewne stopniowanie (*gradatio*) przytaczanych argumentów: odrzucenie charyzmatu prorockiego powoduje negację Ewangelii św. Jana i pośrednio innych tekstów biblijnych; to zaś oznacza odrzucenie samego Ducha i popadnięcie w grzech nieodpuszczalny.

Idea prorocत्व odgrywała, jak wiadomo, w historii narodu wybranego wyjątkową rolę już w czasach Starego Testamentu. Sam Ireneusz ukazuje w wielu miejscach swoich dzieł (zwłaszcza w IV księdze Przeciw herezjom) wszechstronną

działalność proroków działających przed Chrystusem, którzy otrzymali łaskę przepowiadania, byli świadkami Bożych wizji, zapowiadali nadejście Zbawiciela oraz Jego śmierć i zmartwychwstanie²⁷.

Z analizowanego tekstu Ireneusza łatwo można wnioskować, że biskup Lyonu odnosi odrzucenie charyzmatu prorockiego nie tyle do tradycji narodu wybranego opisanego w Starym Testamencie, ale przede wszystkim do współczesnej mu sytuacji istniejącej we wspólnotach chrześcijańskich. To właśnie niektórym z nich Ireneusz zarzuca popełnianie nieodpuszczalnego grzechu przeciw Duchowi Świętemu. Interesuje nas przede wszystkim, jakie są cechy tego typu działania?

Analizując już wcześniej wewnętrzny związek istniejący między darem prorokowania i Duchem Świętym, przytoczyliśmy słynne powiedzenie Ireneusza, że tam gdzie Kościół, tam i Duch Boży, a gdzie Duch Boży, tam Kościół i wszelka łaska. Biskup Lyonu w innym miejscu precyzuje, odwołując się do autorytetu Pawła, interesujące nas zagadnienie: „Apostoł stwierdza: «Głosimy mądrość między doskonałymi»²⁸, nazywając doskonałymi tych, którzy otrzymali Ducha Świętego i mówią wszystkimi językami przez Ducha Świętego, którymi mówił on sam²⁹, jak słyszymy, że także wielu braci w Kościele posiada łaski prorokowania, mówi wszystkimi językami dzięki Duchowi Świętemu, ukazuje sekrety ludzi dla ich dobra i tłumaczy tajemnice Boże. To są ci ludzie, których Apostoł nazywa duchowymi³⁰; są duchowymi z racji na uczestnictwo w Duchu”³¹.

Chrześcijanie „doskonali” zostają określani przez Ireneusza jako ci, którzy w pierwszym rzędzie odbyli szereg praktyk i pouczeń składających się na katechumenat, później zaś otrzymali sakrament chrztu i związane z nim dary Ducha Świętego. Ci sami chrześcijanie, wykorzystując dary prorockie i inne charyzmaty, muszą działać wewnątrz Kościoła i pozbyć się jakichkolwiek interesów osobistych. Przede wszystkim zaś powinni służyć miłości, bez której wiedza, wiara i charyzmaty nie mają większego znaczenia³².

To właśnie dzięki rzeczywistościom pochodzącym od Ducha Świętego, a przede wszystkim codziennie okazywanej miłości, chrześcijanin wykazuje swoją żywotność. Biskup Lyonu ukazuje ten związek również w sposób obrazowy, jak to widzieliśmy, w cytowanym już wyżej tekście: „Nie możemy stać się jedno w Jezusie Chrystusie, bez wody, która przychodzi z nieba. Jak zeschnięta ziemia nie wyda plonu bez wilgoci, tak my, którzy byliśmy suchym drzewem, nie wydalibyśmy owoców życia bez deszczu zesłanego z woli niebios”³³.

W cytowanym tekście Ireneusza łatwo można dostrzec przynajmniej dwa obrazy wzięte z Pisma Świętego dla opisanego działalności Ducha Świętego, przynoszącej życie człowiekowi ochrzczoneму: woda i drzewo.

W przypadku pierwszego obrazu Ireneusz nawiązuje do słów proroka Izajasza 43,20: „Na pustyni dostarczę wody i rzek na pustkowiu” oraz przede wszystkim do historii opisanego w Księdze Sędziów 6,36-40, w której dar życia został symbolicznie zapowiedziany przez Gedeona i rosę, o którą on prosił.

Biblijny temat wody w sposób niejako spontaniczny przywołuje obraz drzewa: „Każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, a złe drzewo wydaje złe owoce. (...)

Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucione” (Mt 7,17-19).

Biskup Lyonu ukazuje przez obraz wody i drzewa, że chrześcijanin może przynieść owoce jedynie dzięki Duchowi Świętemu. Co więcej, Ireneusz określa zbawienie jako współpracę człowieka ochrzczonego z darami Ducha Świętego, natomiast zatracenie jako odrzucenie proponowanych łask. Duch Święty ożywia człowieka, oczyszcza go, podnosi do życia Bożego³⁴.

Zakończenie

Podsumowując dotychczasowe spostrzeżenia związane z tekstem Ireneusza, w którym mówi on o wykroczeniu nieodpuszczalnym przeciw Duchowi Świętemu, możemy wyciągnąć kilka następujących wniosków.

Biskup Lyonu nie posługuje się biblijnym wyrażeniem „błuznierstwo przeciw Duchowi Świętemu” i nie komentuje w sposób bezpośredni związanych z tym tematem synoptycznych tekstów, ale mówi jedynie o grzechu nieodpuszczalnym; co więcej, w tekstach biskupa Lyonu, w których użyte jest słowo „błuznierstwo”, Ireneusz najczęściej odnosi je do Boga Ojca Stworzyciela³⁵.

Ireneusz nie traktuje grzechu przeciw Duchowi Świętemu jako przypadku szczególnego, co odróżnia pisarza od niektórych późniejszych starożytnych myślicieli chrześcijańskich, którzy zajmowali się bezpośrednio biblijnymi perykopolami dotyczącymi tego zagadnienia. Zdaniem biskupa Lyonu, czyn nieodpuszczalny przeciw Duchowi Świętemu wchodzi w skład grzechów apostazji, czyli odrzucenia Ojca, Syna i Ducha, powodującego pozbawienie się łączności z Bogiem i, w konsekwencji, utracenie zbawienia. „Nie błądzcie, ponieważ, jeśli Słowo Boże nie mieszka w was i Duch Ojca w was nie przybywa, lecz żyjecie w sposób próżniaczy jak popadnie(...), nie możecie odziedziczyć królestwa Bożego”³⁶.

Ireneusz podkreśla, mówiąc o grzechu nieodpuszczalnym, że chodzi tu głównie o odrzucenie łaski prorokowania i innych darów pochodzących od Ducha Świętego dla dobra wspólnoty chrześcijan. Chrześcijanin, nie akceptując w sposób świadomy Ducha Świętego, pozbawia się samego źródła życia duchowego i, tym samym, zbawienia.

Dosyć trudno jest ustalić, czy interpretacja Ireneusza jest jego teorią oryginalną czy też biskup Lyonu nawiązuje do istniejących wówczas poglądów wspólnot chrześcijańskich (byłby to interesujący temat oddzielnego studium). Warto zaznaczyć, że już *Didache* 11,7 opisuje grzech nieodpuszczalny jako odrzucenie ducha prorockiego działającego we wspólnocie chrześcijan.

Przypisy:

¹ Zainteresowanych bibliografią obejmującą wydania i opracowania dzieł Ireneusza odsyłam do: J. Fantino, *La Théologie d'Irénée. Lecture des Écritures en réponse à l'exégèse gnostique. Une approche trinitaire*, Paris 1994, s. 417-431; A. Orbe, *Estudios sobre la teología cristiana primitiva*, Madrid-Roma 1994; G. Bosio – E. Dal Covolo – M. Maritano, *Introduzione ai*

Padri della Chiesa. Secoli II e III (= Strumenti della Corona Patrum 2), Torino 19963, s. 40-41. W związku z pracami polskich autorów dotyczącymi Ireneusza zob. J.N.D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, Warszawa 1988, s. 386 (wyd. org. *Early Christian Doctrines*, London 1958); J. Naumowicz – S. Longosz, *Polska bibliografia antyku chrześcijańskiego*, „Vox Patrum” 13-15 (1993-95) 24-29, s. 624.

² Podstawowe elementy pneumatologii Ireneusza były analizowane m. in. przez: A. Orbe, *Teología de San Ireneo. Comentario al Libro V del „Adversus haereses”, 3 t.*, (= Biblioteca de Autores Cristianos. Series Maior 25.29.33), Madrid 1985-1988; B. Cześ, *La continua presenza dello Spirito nei tempi del Vecchio e del Nuovo Testamento secondo s. Ireneo*, „Augustinianum” 20 (1980), s. 581-585; Tenże, *Związek Ducha Świętego z Kościołem w ujęciu św. Ireneusza i w interpretacji montanistycznej* (= *Papieski Wydział Teologiczny. Studia i Materiały* 10), Poznań 1991.

³ Ireneusz, *Przeciw herezjom* 4,20,1, A. Rousseau – B. Hemmerdinger – L. Doutreleau – C. Mercier, SC 100, Paris 1965, s. 626, tłum. własne (W. Turek).

⁴ Ireneusz, *Wykład nauki apostołskiej* 11, A. Rousseau, SC 406, Paris 1995, s. 98. Zob. obserwacje dotyczące tego tekstu, których autorem jest H. Pietras, *Wprowadzenie. Początki teologii Ducha Świętego* (= *Źródła Myśli Teologicznej* 2), Kraków 1996, s. 37-38 (tłumaczenie polskie cytowanego fragmentu Ireneusza przytaczam według opracowania H. Pietrasa). Autor opracowania podkreśla, że Ireneusz nie podziela żydowskich wierzeń w pomoc aniołów przy stworzeniu świata, jak również filozofii Filona, według którego Logos musiał zostać stworzony przed stworzeniem świata materialnego jako konieczny pośrednik.

⁵ Zob. A. Orbe, *Deus facit, homo fit. Un axioma de san Ireneo*, „Gregorianum” 69 (1988), s. 629-661. Zdaniem autora, obydwie cechy człowieka, tzn. obraz i podobieństwo, odnoszą się w teorii biskupa Lyonu do ludzkiego ciała. Stwierdzenie to wynika z ogólnego założenia Ireneusza, dla którego człowiek jest przede wszystkim ciałem, gdyż jest „ulepiony”.

⁶ Niektórzy uczeni, analizując wypowiedzi Ireneusza dotyczące stworzenia, próbują jasno rozróżnić między dziełem Ojca, Słowa i Mądrości. Zob. Y. de Andia, „Homo vivens”. *Incorruptibilité et divinisation de l’homme selon Irénée de Lyon* (= *Études Augustiniennes*), Paris 1986, s. 65 n. Wydaje się jednak, że stanowiska tego nie da się utrzymać, jeśli wziąć pod uwagę teksty biskupa Lyonu o charakterze typowo „unitarnym”, tzn. ukazującym działanie jedyne Boga, posiadającego Słowo i Ducha. Zob. H. Pietras, *Wprowadzenie. Początki teologii*, dz. cyt. s. 37.

⁷ Ireneusz, *Przeciw herezjom* 3,9,3, A. Rousseau – L. Doutreleau, SC 211, Paris 1974, s. 108-112, tłum. H. Pietras, *Wprowadzenie. Początki teologii*, dz. cyt., s. 40. Na temat użytego w tekście Ireneusza charakterystycznego dla teologii chrześcijańskiej zwrotu *Verbum Dei* (...) *Iesus Christus factus est* zob. komentarz w: Ireneusz, *Przeciw herezjom*, t. 1 (księga 3), A. Rousseau – L. Doutreleau, SC 210, Paris 1974, s. 267.

⁸ Zob. D. Vigne, *Christ au Jourdain. Le baptême de Jésus dans la tradition judéo – chrétienne* (= *Études Bibliques. Nouvelle Série* 16), Paris 1992, s. 170 n.

⁹ Temat synostwa Bożego, do którego każdy chrześcijanin jest powołany, jawi się jako jeden z uprzywilejowanych argumentów analizowanych przez Ireneusza. Zob. A. Orbe, *Introducción a la teología de los siglos II y III* (= *Analecta Gregoriana* 248), Roma 1987, s. 536-565.

¹⁰ Dostrzega się tutaj wyraźną różnicę w poglądach Ireneusza i gnostyków; ci ostatni, jak wiadomo, uważali, że jedni są przeznaczeni do zbawienia, inni natomiast są tego daru pozbawieni.

¹¹ Zob. Ireneusz, *Przeciw herezjom* 4,38,3-4, SC 100, s. 952-960.

¹² Na temat eklezjologicznych aspektów pneumatologii biskupa Lyonu zob. B. Cześ, *Związek Ducha*, dz. cyt., zwłaszcza s. 85 n. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że relacja Duch Święty – Kościół jest jednym z częściej analizowanych tematów w epoce patrystycznej, zarówno na Wschodzie jak i Zachodzie. Sam Ireneusz jest pierwszym pisarzem chrześcijańskim, który, bio-

rać pod uwagę potrzeby katechetyczne i apologetyczne, dokonał pewnej syntezy doktryny o związku Ducha z Kościołem.

¹³ Ireneusz, *Przeciw herezjom* 3,24,1, SC 211, s. 470-472, tłum. polskie A. Bober, *Antologia Patrystyczna*, Kraków 1966, s. 48. Autorzy cytowanego już przez nas komentarza do 3 księgi *Przeciw herezjom*, SC 210, s. 387-390, przeprowadzają dokładną analizę przytoczonego tekstu Ireneusza, nie mają jednak pewności co do niektórych zwrotów biskupa Lyonu zważywszy na ich długi i skomplikowany przekaz w wersji łacińskiej.

¹⁴ Ireneusz, *Przeciw herezjom* 3,24,1, SC 211, s. 472-474, tłum. polskie A. Bober, *Antologia Patrystyczna*, dz. cyt., s. 48.

¹⁵ Tamże 3,24,1, SC 211, s. 474, tłum. polskie A. Bober, *Antologia Patrystyczna*, dz. cyt. s. 48. Warto zacytować w wersji łacińskiej pierwsze zdanie cytowanego tekstu Ireneusza, charakterystyczne dla jego pneumatologii i opisywanego związku Kościoła z Duchem: *Ubi enim Ecclesia, ibi et Spiritus Dei; et ubi Spiritus Dei, illic Ecclesia et omnis gratia: Spiritus autem Veritas.*

¹⁶ Zob. B. Częsz, *Duch Święty został nam dany. Nauczanie Ojców i wiara starożytnego Kościoła*, Gniezno 1998, s. 15-17.

¹⁷ Zob. Ireneusz, *Przeciw herezjom* 3,17,2, SC 211, s. 334.

¹⁸ Tamże 3,17,1, SC 211, s. 330, tłum. polskie: *Liturgia Godzin 2*, s. 802. Zob. B. Częsz, *Duch Święty*, dz. cyt., s. 18. Zdaniem autora opracowania, analogiczną interpretację wydarzeń nad Jordanem spotykamy także u późniejszych autorów epoki patrystycznej, np. u Bazylego, Jana Chryzostoma i Cyryla Aleksandryjskiego.

¹⁹ Ireneusz, *Przeciw herezjom* 3,17,2, SC 211, s. 330, tłum. polskie: *Liturgia Godzin 2*, s. 803.

²⁰ Tamże 3,17,3, SC 211, s. 334-336, tłum. polskie *Liturgia Godzin 2*, s. 803.

²¹ Tamże 3,17,2, SC 211, s. 332, tłum. polskie: *Liturgia Godzin 2*, s. 803.

²² Zob. B. Częsz, *La continua presenza*, dz. cyt., s. 581-585. Wydaje się, że Ireneuszowi prezentującemu pewną gradację w objawianiu się Ducha Świętego, zależy w sposób szczególny na podkreśleniu faktu, że Jego działalność jest otwarta na każdego człowieka.

²³ Ireneusz, *Przeciw herezjom* 3,17,2, SC 211, s. 332, tłum. polskie: *Liturgia Godzin 2*, s. 803.

²⁴ Również inni pisarze starochrześcijańscy, zwłaszcza żyjący ponad 200 lat później Augustyn, starali się ukazać uniwersalizm powołania wszystkich narodów do chrześcijaństwa za pośrednictwem Kościoła, w którym działa Duch Święty.

²⁵ Ireneusz, *Przeciw herezjom* 3,11,9, SC 211, Paris 1974, s. 170-172: *Alii vero ut donum Spiritus frustrentur quod in novissimis temporibus secundum placitum Patris effusum est in humanum genus, illam speciem non admittunt eius quod est secundum Ioannem Evangelium, in qua Paraclitum se missurum Dominus promisit, sed simul et Evangelium et propheticum repellunt Spiritum. Infelices vere qui pseudopphetas quidem esse volunt, propheticam vero gratiam repellunt ab Ecclesia, similia patientes his qui propter eos qui in hypocrisi veniunt etiam a fratrum communicatione se abstinere. Datur autem intellegi, quod huiusmodi neque apostolum Paulum recipiant. In ea enim Epistula quae est ad Corinthios de prophetis charismatibus diligenter locutus est et scit viros et mulieres in Ecclesia prophetantes. Per haec igitur omnia peccantes in Spiritum Dei in irremissibile incidunt peccatum (tłum. polskie własne – W. Turek).*

²⁶ Zob. E. Cattaneo, *Spirito e profezia: il peccato irremissibile contro lo Spirito Santo* (Mt 12,31-32) in s. Ireneo di Lione, w: G. Lorzio e V. Scipia (a cura di), *Ecclesiae sacramentum. Studi in onore di P. Alfredo Marranzini S.I.* (= Pontificia Facoltà Teologica dell'Italia Meridionale 2), Napoli 1986, s. 171-172. Autor artykułu przyjmuje tezę, również w oparciu o świadectwo Euzebiusza z Cezarei, wedle której tekst Ireneusza jest skierowany przeciw ekstremistom anty-montanistycznym. Podtrzymywana przez SC 210, s. 289, opinia o anty-gnostyckim charakterze interesującego nas tekstu biskupa Lyonu wydaje się, w świetle studium E. Cattaneo, nie do przyjęcia.

²⁷ Zob. Ireneusz, *Przeciw herezjom* 4,20,4-5; 4,33,10-11; 4,34,3, SC 100, s. 634-642. 822-832. 850-854. Zob. również C. Granada, *Actividad del Espíritu Santo en la Historia de la Salvación según San Ireneo*, „Communio” 16 (1982), s. 27-45. Wydaje się, że nie jest konieczne dla naszych rozważań dokładniejsze omówienie działalności Ducha Świętego przez proroków Starego Testamentu w ujęciu Ireneusza; biskup Lyonu, mówiąc o grzechu nieodpuszczalnym, ma na uwadze przede wszystkim współczesną mu postawę niektórych chrześcijan.

²⁸ 1 Kor 2,6.

²⁹ Zob. 1 Kor 14,18.

³⁰ Zob. 1 Kor 2,15. Ireneusz odwołuje się w cytowanym tekście do jednego z piękniejszych i, jednocześnie, trudniejszych fragmentów dzieł Apostoła Pawła, wyjaśniającego w 1 Kor 2,6-3,3 związek między mądrością i Ewangelią. Zob. R. Penna, *Prima Lettera ai Corinzi*, w: AA. VV., *Le Lettere di Paolo*, Genova 19962, s. 59-61.

³¹ Ireneusz, *Przeciw herezjom* 5,6,1, A. Rousseau – L. Doutreleau – C. Mercier, SC 153, Paris 1966, s. 72-74, tłum. polskie własne (W. Turek). Zob. również G. Bentivegna, *L'effusione dello Spirito Santo nella tradizione patristica*, „La Civiltà Cattolica” 136 (1985) 2, s. 442-457. Autor artykułu wyjaśnia m. in. podstawowe pojęcia (np. prorocstwo, łaska prorokowania, duch prorocki, charyzmaty prorockie), którymi posługują się starożytni pisarze chrześcijańscy w celu opisanie działalności Ducha Świętego.

³² Zob. E. Cattaneo, *Spirito e profezia*, dz. cyt., s. 177-178. Autor, opierając się na niektórych innych tekstach Ireneusza, próbuje ustalić niektóre kryteria właściwego wykorzystywania charyzmatów: przypadek konieczności – działanie w łączności z Kościołem – post i modlitwa.

³³ Ireneusz, *Przeciw herezjom* 3,17,2, SC 211, s. 332, tłum. polskie: *Liturgia Godzin* 2, s. 803.

³⁴ Zob. tamże 5,9,2, SC 153, s. 108-110.

³⁵ Tamże 3,10,4, SC 211, s. 130: „Cóż zatem stanie się z tymi, którzy popełnili tak wielkie bluźnierstwo przeciw ich Stworzycielowi?”, tłum. polskie własne (W. Turek).

³⁶ Tamże 5,9,4, SC 153, s. 120-122, tłum. własne (W. Turek).

SOMMARIO

Ireneo non cita in modo diretto nessuno dei tre brani sinottici sul peccato contro lo Spirito Santo (Mt 12,31-32; Mc 3,28-30; Lc 12,10). Nell'opera *Contro le eresie* 3,11,9 e in alcuni altri brani presenta brevemente il suo concetto di peccato irremissibile, basandosi su alcuni testi biblici e, in modo particolare, su quelli paolini. Il vescovo di Lione definisce questo tipo di peccato come rifiuto dei doni dello Spirito Santo e, di conseguenza, dello stesso Spirito che opera nella comunità cristiana. A dire il vero, un'interpretazione simile a quella proposta da Ireneo, si trova già nella *Didache* 11,7, che esprime la più antica interpretazione di Mc 3,28-30. Non siamo, però, in grado di dire con sicurezza se si tratti qui di una dipendenza di Ireneo o di una spiegazione del tutto originale.